

MITYNG

Biuletyn Regionu AA Mazowsze | ISSN 2957-1278 | www.aa.org.pl

NUMER 5/335/2025 | MAJ | UKAZUJE SIĘ OD 1992 ROKU

Temat wiodący: Traktuj innych tak, jak sam chciałbyś być traktowany.

(Uwierzyliśmy, str. 91)

A za miesiąc: Nasze Tradycje są przewodnikiem do lepszego planowania naszej pracy i życia, stanowią też antidotum na różne nasze słabości.

(Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość, str. 124)

W NUMERZE:

- Traktuj innych tak, jak sam chciałbyś być traktowany.
- Pokora wczoraj i dziś.
- Grupa AA – tam, gdzie zaczyna się trzeźwość.
- Szczyrk – moje pierwsze warsztaty krajowe.

TRAKTUI INNYCH TAK,
JAK SAM CHCIAŁBYŚ BYĆ
TRAKTOWANY.



Wydawca Biuletynu MITYNG

FUNDACJA BIURO SŁUŻBY KRAJOWEJ AA
W POLSCE

ul. Piękna 31/37, 00-677 Warszawa,
telefon +48 22 828 04 94,
e-mail: aa@aa.org.pl

Konto bankowe: SANTANDER BANK POLSKA S.A.
konto nr. 33 1090 1043 0000 0001 0067 9467
dla wpłat z zagranicy – kod SWIFT (BIC): WBKPPPLPP

Zamieszczone materiały stanowią własność Wspólnoty AA,
której prawa reprezentuje Fundacja BSK AA w Polsce.

Zespół redakcyjny

Małgorzata Rogala	– redaktor ds. wydawnictw Fundacji BSK AA w Polsce
Adam (Otwock)	– redaktor naczelny
Dorota (Warszawa)	– korekta
Paweł (Warszawa)	– korekta
Piotr (Warszawa)	– korekta
Sylwia (Warszawa)	– korekta
Roman (Warszawa)	– rysunki
Łukasz (Warszawa)	– przygotowanie artykułów do druku
Marek (Nasielsk)	– archiwum
Piotr (Warszawa)	– strona internetowa

MITYNG nr 5(335)/2025
NAKLAD: 580 egz.
ISSN 2957-1278

Ilustracje: zespół redakcyjny

SPIS TREŚCI

Traktuj innych tak, jak sam

chciałbyś być traktowany 3

Pokora wczoraj i dziś 6

Czasami jestem zakręcony 7

Kwestia motywacji 9

Grupa AA – tam, gdzie zaczyna się
trzeźwość... 10

Jestem w drodze zmian..... 13

Szczyrk. Moje pierwsze warsztaty
krajowe 17

Z historii naszego regionu 18

Koncepcja Piąta 18

Tradycja Pierwsza 20

ISSN 2957-127X



9 772957 127802

05



PISZCIE DO NAS: redakcja@mityng.net Teksty i rysunki można dostarczyć (od pon. do pt. godz. 16.00-21.00)
lub wysłać pocztą na adres PIK: 03-946 Warszawa, ul. Brazylijska 10.

Przesłanie tekstu do Redakcji jest równoważne z oświadczeniem, że autor posiada pełne prawa autorskie do tekstu oraz wyraża zgodę na publikację przesłanego materiału w naszym czasopiśmie formie papierowej, elektronicznej i audio oraz jego rozpowszechniania na innych polach eksploatacji takich jak internet. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, poprawiania tekstów i publikacji tylko wybranych materiałów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Przesłanie tekstu na adres Redakcji oznacza zgodę na jego nieodpłatną publikację bez dodatkowej zgody autora – nadawcy. Redakcja nie płaci honorariów za publikowane teksty. Osoba przekazująca tekst do publikacji nie zrzuca się praw autorskich ani majątkowych do niego. Wypowiedzi uczestników Wspólnoty AA zawarte w czasopiśmie „Mityng” przedstawiają ich osobiste poglądy i doświadczenia. Opinie wyrażane w nich nie powinny być przypisywane AA jako całości. Cytaty z literatury AA przedrukowano za zgodą A.A. World Services, Inc.

Infolinia AA: 801 033 242 – czynna codziennie w godzinach 8.00 – 22.00

Dyżury telefoniczne w PIK-u tel. 22 616 05 68. PIK czynny od poniedziałku do piątku w godz. 16.00-21.00

TRAKTUJ INNYCH TAK, JAK SAM CHCIAŁBYŚ BYĆ TRAKTOWANY



Na mojej drodze trzeźwienia zrozumiałem, że najważniejsza wartość dla mnie to miłość – od tego wszystko się zaczyna. Miłość do Boga i bliźniego. Mimo tego, że nie jestem osobą religijną, ta jedna prosta prawda – przykazanie miłości – jest dla mnie jasna jak słońce. Dzięki temu ludzie w ogóle mogą współistnieć, podejmować jakiegokolwiek działania i żyć w zgodzie na dłuższą metę. Ale nie jest to wcale takie proste, jak mogłoby się wydawać, ponieważ kiedy zrozumiałem, że Bóg nie jest na niebie w obłokach, a we mnie i w każdym człowieku, który jest niedoskonały (a szczególnie bliska mi osoba, z którą mam wspólną historię, i często nie jest to droga usłana różami i spijaniem sobie z dziubków), wtedy zaczynają się schody.

Miłość rozumiem nie tylko przez romantyczne uniesienia damsko-męskie, życie w związku, chodzenie na kompromisy z partnerem, troskę o rodziców, dzieci, współmałżonków, pragnienie bezinteresownego szczęścia dla tej osoby, ale przede wszystkim przez takie rzeczy jak szczerłość, uczciwość, prawdomówność, przyjaźń, wsparcie, pomoc

drugiemu człowiekowi, lojalność, szacunek, ale też uprzejmość, zrozumienie i otwartość na drugiego człowieka zamiast traktowania go z góry, szczodrość, współczucie, przebaczenie i można by jeszcze długo wymieniać. Chodzi głównie o to, żeby nie być egoistycznie nastawionym i zamkniętym na świat, ale też zważać na innych, brać pod uwagę ich zdanie, sposób myślenia, ich działania, cele i dążenia, hierarchię wartości

– być wyrozumiałym, szanować i akceptować ich takimi, jakimi są. Tyczy się to zarówno bliskich ludzi, jak rodzina czy znajomi, ale i całkiem obcych, napotykanych w codziennym zgiełku małych i dużych spraw na drodze życia. Ładnie to wszystko brzmi, ale jak to wychodzi w praktyce?

Myślę, że śmiało można założyć, że każdy choć raz doświadczył takiej sytuacji, kiedy pomimo usilnych chęci i pozytywnego nastawienia, dał się wyprowadzić z równowagi. Zareagował wtedy złością, agresją, niechęcią czy chociażby obojętnością wobec osoby, której zachowanie nie bardzo mu przypasowało. No i jak to o nim świadczy? A no zwyczajnie, że jest tylko człowiekiem, a nie robotem. Nikt nie jest nieomylny, każdy popełnia błędy, ja także. I po to mam właśnie arsenał narzędzi, takich jak natychmiastowy obrachunek moralny, świadomość własnych wad, żeby się zreflektować, pochylić nad taką sytuacją pokornie i zobaczyć, że jeszcze cały czas mam po co żyć, skoro jest coś do zrobienia i poprawienia we mnie samym. Uśmiecham się po tym i traktuję to jako lekcję.